

Sygn. akt VI K 917/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 15 października 2018r.***

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: Sekr. Sąd. Katarzyna Pawłowska

przy udziale -

po rozpoznaniu dnia 13.06.16r., 25.07.16r., 13.10.16r., 09.03.17r., 07.06.17r., 04.10.18r.

sprawy **J. L.**, s. J. i L. zd. W., ur. (...) w L.

z oskarżenia prywatnego I. P. i K. P. (1)

oskarżonego o to, że:

w okresie od dnia 3 grudnia 2014r. do dnia 15 września 2015r. znieważył oraz zniesławił I. P. oraz K. P. (1), przy pomocy środków masowego komunikowania się kierując wobec nich słowa powszechnie uznane za obelżywe a w szczególności pomawiając ich o takie postępowanie i właściwości które poniżyły oraz naraziły na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu i rodzaju działalności przy czym wszystkie powyższe znieważenia oraz zniesławienia dokonane zostały za pomocą środków masowego komunikowania się w internecie w szczególności poprzez rozesłanie powyższych wiadomości e-mail do Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej P. G. (...) oraz wszystkich członków Wspólnoty Mieszkaniowej P. G. (...), tj. łącznie 16 osób na ich adresy mailowe

tj. o przestępstwo z art. 212 § 2 kk i art. 216 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

I. Oskarżonego J. L. uznaje za winnego, że w okresie od lutego 2015r. do września 2015r. w P. znieważył i zniesławił I. P. i K. P. (1) w ten sposób, że wysłał wiadomości e-mail z adresu (...) do 16 osób, będących członkami Wspólnoty Mieszkaniowej P. G. (...), zawierające treści obelżywe i pomawiając ich o takie postępowanie i właściwości które mogą poniżyć oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu i rodzaju działalności, zarzucając w szczególności kłamstwa, oszustwa, przynależność do partii S., porównywanie do towarzyszy, G., komunistów, i tak: 5.02.15r. godz. 8:10 mail o treści na k. 23, 3.04.15r. godz. 7:47 o treści jak na k. 25, 8.07.15r. godz. 6:45 o treści jak k. 27, 11.07.15r. godz. 6:55 o treści jak k. 28, 16.07.15r. godz. 6:37 o treści jak k. 33 i godz. 6:49 o treści jak k. 35, 23.07.15r. o godz. 7:19 jak k. 37, 6.08.15r. o godz. 6:22 jak k. 39, 11.08.15r. godz. 7:04 jak k. 43, 13.08.15r. o godz. 7:09 jak k. 45, 14.08.15r. godz. 6:46 jak k. 48, 11.09.15r. godz. 7:36 jak k. 51, 12.09.15r. godz. 7:26 jak na k. 54 tj. popełnienia przestępstwa z art. 212 § 1 kk i art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 212 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) zł każda.

II. Na podstawie art. 212 § 3 kk orzeka nawiązkę w wysokości 500 (pięćset) zł na rzecz Schroniska dla Zwierząt w P. ul. (...), (...)-(...) P..

III. Na podstawie art. 628 pkt 1 kpk i § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia MS z dnia 3.10.16r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016, poz. 1714) zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycieli prywatnych I. P. i K. P. (1) solidarnie zwrot kosztów zastępstwa procesowego z tytułu ustanowienia pełnomocnika w kwocie (...) (tysiąc czterysta dwadzieścia osiem) zł.

IV. Na podstawie § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia MS z dnia 3.10.16r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016, poz. 1714) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. R. kwotę 1008 (tysiąc osiem) zł oraz podatek VAT, tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

V. Na podstawie art. 628 pkt 1 i 2 kpk i art. 1 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycieli prywatnych solidarnie zwrot kosztów procesu w kwocie 300 zł oraz na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 20 zł oraz opłatę w kwocie 100 zł.

/-/ SSR I. Hantz – Nowak

## UZASADNIENIE

Pokrzywdzeni I. oraz K. P. (2) prowadzą działalność gospodarczą polegającą na zarządzaniu i obrocie nieruchomościami prowadzoną pod firmą (...). **Oskarżony J. L.** prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) polegającą między innymi na prowadzeniu sklepów i wynajmie nieruchomości. Pokrzywdzeni używali adresów e-mail: (...) oraz (...), zaś oskarżony używał adresu e-mail (...)

W ramach zarządzania nieruchomościami pokrzywdzeni zarządzali także nieruchomością położoną w P. przy ul. (...), dla której powołany był również zarząd wspólnoty. Około 2008r. lokale w obrębie przedmiotowej nieruchomości kupił także oskarżony. Oskarżony od początku starał się torpedować prace pokrzywdzonych oraz zarządu wspólnoty, dążył do odwołania pokrzywdzonych z funkcji zarządców (z powodu rzekomego złego zarządzania, czy trwonienia pieniędzy przeznaczonych na fundusz remontowy), starał się bezskutecznie przekonać innych właścicieli nieruchomości do swoich racji (z wyjątkiem jednego właściciela). Inni członkowie wspólnoty nie podzielali jego opinii o rzekomo złym zarządzaniu nieruchomością, a wręcz przeciwnie wspierali pokrzywdzonych w ich sporze z oskarżonym, przy czym niektórzy z właścicieli przez pewien czas zgadzali się z zarzutami podnoszonymi przez oskarżonego i dopiero po konfrontacji z dokumentacją przedstawioną przez pokrzywdzonych zmieniali zdanie.

Z biegiem czasu oskarżony zaczął wysyłać do pokrzywdzonych, a także innych członków zarządu wspólnoty - łącznie 16 adresów i numerów (między innymi J. D., W. Ł. i S. R.) smsy np.: o treści „dzień dobry śnieg pada, dzień dobry K. wita” i wiadomości e-mail o coraz bardziej natrętnej i obraźliwej treści. Wiadomości e-mail wysyłane były do tego najczęściej pomiędzy godziną 6 a 8 rano. I tak:

- dnia 5.02.2015r. o godzinie 08.10 maila zawierającego między innymi treść: „przed sądem przeciwko mnie nadawał pan bzdury/ śmiech na S./a na proste pytanie to człowiek po podstawówce potrafi odpowiedzieć”;

- dnia 3.04.2015r. o godzinie 07.47 maila zawierającego między innymi treść: „i znowu odezwała się P..... z R.. Takich bzdur dawno nie czytałem..... Tak długo jak sprawy sądowe będą się toczyć tak samo będzie smród i bałagan na terenie nieruchomości z powodu chorej ambicji spółki (...). Sama nazwa mówi wszystko. Pieniądze które wpłacałem na fundusz remontowy zostały zmarnowane i wyrzucone w błoto”;

- dnia 11.07.2015r. o godzinie 06.55 maila zawierającego między innymi treść: „Dzień dobry Towarzyszu..... Tak kłamać to potrafią tylko Komuniści. Minął się towarzysz z powołaniem, powinien Towarzysz zasilić szeregi (...) i dołączyć z towarzyszami do partii S.”;

- dnia 16.07.2015r. o godzinie 06.49 maila zawierającego między innymi treść: „W mojej ocenie wspólnota mieszkaniowa G. (...), nie ma zarządcy profesjonalnego ani administratora zawodowego tylko towarzyszy”;

- dnia 23.07.2015r. o godzinie 07.19 maila zawierającego między innymi treść: „dzień dobry towarzyszu. W kłamstwach to towarzysz przewyższył G.. Dziewięć dni zajęło napisanie bzdur. Pozorowanie prac przy kanalizacji jak i konserwowanie i czyszczenie kominów oraz generowanie kosztów dla wspólnoty to jedyny talent towarzysza”;

- dnia 6.08.2015r. o godzinie 06.22 maila zawierającego między innymi treść: „Dzień Dobry towarzysze. Duch Towarzysza D. cały czas straszy/ dawnego patrona ulicy. Trudno polemizować z ANALFABETAMI, którzy nie potrafią czytać projektu, ekspertyz”;

- dnia 11.08.2015r. o godzinie 07.04 maila zawierającego między innymi treść: „Towarzysz P. mimo mojego sprzeciwu kopał w instalację, robił zdjęcia i zachowywał się jak wariat”;

- dnia 13.08.2015r. o godzinie 07.09 maila zawierającego między innymi treść: „Dzień dobry Towarzysze. (...) to firma prowadzona przez towarzyszy bez kwalifikacji i bez referencji!!!! Wystarczy poczytać na forach internetowych, do czego zdolni są towarzysze i jak traktują klientów”;

- dnia 14.08.2015r. o godzinie 06.46 maila zawierającego między innymi treść: „Dzień Dobry Towarzysze. (...) udowodniła, że jest organizacją przestępczą a jej TOWARZYSZE codziennie popełniają czyny zabronione przez prawo karne”;

- dnia 11.09.2015r. o godzinie 07.36 maila zawierającego między innymi treść: „Dotychczas wpłaciłem na konto wspólnoty ok. 90 tys. Złotych i co się z nimi stało. P..... rozdali prezenty firmie (...), kominiarzom, instalatorom, budowlańcom..... Niedawno rozpoczął się rok szkolny i warto pomyśleć o dokształceniu się bo analfabetyzm jest przerażający”;

- dnia 12.09.2015r. o godzinie 07.26 maila zawierającego między innymi treść: „Dzień dobry Towarzysze. Tak postępują komuchy, oszuści, kłamcy.”

Słowo towarzysz/towarzysze było najczęściej pisane dużymi drukowanymi literami, czcionka była powiększona, używane były wykrzykniki.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 23.10.2017r. Sąd Rejonowy - Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu skazał oskarżonego za przestępstwo stypizowane w art. 190a § 1 k.k. popełnione w okresie od 9 kwietnia 2015r. do 27 sierpnia 2015r. na szkodę pokrzywdzonych I. P. oraz K. P. (1).

Oskarżony **J. L.** jest 59 letnią mężczyzną, według oświadczenia

niepracującym, jest kawalerem, posiada na swoim utrzymaniu 14 letnią córkę. Oskarżony był jednokrotnie karany sądownie za przestępstwo opisane powyżej.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:***

1. częściowo wyjaśnień oskarżonego J. L. k. 130-131;

2. zeznań świadków:

- I. P. k. 111-112;

- K. P. (1) k. 112-113;

- J. D. k. 114-115;

- W. Ł. k. 115-116;

- S. R. k. 116-117;

3. dokumentów:

- wydruku z (...) pokrzywdzonego K. P. (1) k. 17;

- wydruku z (...) oskarżonego J. L. k. 18;
- wydruku korespondencji e-mail k. 20-55;
- zestawienia treści smsów k. 56-78;
- historii choroby oskarżonego k. 122-124;
- informacji z US na temat dochodów oskarżonego z lat 2014-2015 k. 156;
- opinii sądowej psychiatryczno- psychologicznej k. 166-170;
- postanowienia o umorzeniu w sprawie postępowania karnego w sprawie PR 2 Ds.1991 (...) k.204-207;
- opinii sądowej psychiatryczno- psychologicznej wydanej w sprawie 2 Ds. 3316/15/12 k. 211-215;
- opinii sądowej psychiatryczno- psychologicznej wydanej w sprawie VI K 838/16 k. 256-261;
- wyroku w sprawie VI K 838/16 k. 265-266;
- dokumentacji medycznej oskarżonego k. 320-336;
- informacji o karalności k. 342;
- opinii sądowej psychiatryczno- psychologicznej k. 380-383;
- kserokopii uzasadnienia wyroku w sprawie VI K 838/16 k. 395-398;
- kserokopii wyroku w sprawie VI K 838/16 k. 399;
- wyroku w sprawie XVII Ka 316/18 k. wraz z uzasadnieniem k. 411-418;

Oskarżony **J. L.** przesłuchany w toku postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i złożył wyjaśnienia.

Relacje procesowe oskarżonego zostały przez Sąd I instancji uznane za w większości niewiarygodne, albowiem pozostawały one w sprzeczności z rzeczowym materiałem dowodowym, a także zasadami doświadczenia życiowego. I tak za co najmniej wątpliwe uznać należy jego twierdzenia, jakoby inne osoby poza nim miały miesiącami dostęp do komputera i poczty e-mail, gdyż miały one być niezabezpieczone hasłem, gdy tymczasem taki sposób zabezpieczania przed dostępem osób nieuprawnionych jest od wielu, wielu lat absolutnie standardowy. Całkowicie niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest natomiast, aby bliżej niesprecyzowane osoby mające dostęp do komputera i poczty e-mail oskarżonego miały miesiącami wysyłać maile o ustalonej powyżej w stanie faktycznym treści (i to co do zasady w godzinach wczesnorannych) do pokrzywdzonych i innych członków zarządu wspólnoty. Ponadto osoby te musiałyby także kasować korespondencję przychodzącą na skrzynkę mailową oskarżonego, gdyż inaczej oskarżony korzystający ze skrzynki (czemu nie zaprzeczył) musiałyby się zorientować, że na „jego rachunek” wysyłane są oszczercze wiadomości e-mail. Zauważyć trzeba, iż sam oskarżony wyjaśnił, że żaden z jego pracowników nie pozostawał w konflikcie z pokrzywdzonymi i członkami zarządu wspólnoty, nie mieliby więc oni żadnego powodu, aby wysyłać takie wiadomości i to jeszcze (abstrahując od ich oszczerczej treści) na tematy związane z funkcjonowaniem wspólnoty. Ponadto, nawet uwzględniając zły stan zdrowia oskarżonego trudno Sądowi uwierzyć, aby przesłuchany w kilkanaście miesięcy po zdarzeniach nie pamiętał, czy miesiącami wysyłał maile o powyżej ustalonej treści (pamiętając za to, że w konflikcie pozostaje już od 2009r. ). Wszystko to w ocenie Sądu świadczy o nikłej wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonego, będących wyłącznie nieudolną próbą uniknięcia odpowiedzialności karnej. Wiarygodność oskarżonego obniża też fakt, iż według jego twierdzeń w latach 2014-2015 nie prowadził działalności gospodarczej, gdy tymczasem z informacji uzyskanej z US i (...) wynika, iż w latach tych działalność była prowadzona.

Za wiarygodne uznane zostały przez Sąd jedynie wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym tj. posiadania przez niego konta e-mail (...), konfliktu z pokrzywdzonymi oraz pozostałymi członkami zarządu wspólnoty (przy jednoczesnym braku skonfliktowania jego pracowników), a także prowadzonej działalności gospodarczej.

Zeznania pokrzywdzonych **I. i K. P. (1)**, a także świadków **J. D., W. Ł. i S. R.** uznane zostały przez Sąd za zasługujące na przymiot wiarygodności i z tego powodu przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego przedmiotowej sprawy. Oczywiście jest, iż pokrzywdzeni mieliby interes w subiektywnym przedstawianiu przebiegu zdarzeń, jednakże analiza zebranego materiału dowodowego nie potwierdziła takiej możliwości. Po pierwsze, bowiem w sprawie niekwestionowanym była treść wiadomości e-mail wysłanych do nich z adresu (...), a jedynie oskarżony nieudolnie usiłował zrzucić odpowiedzialność za to na bliżej nie sprecyzowane osoby. Ponadto, zarówno zeznania pokrzywdzonych, jak i pozostałych świadków w sposób spójny wskazują na całokształt zachowania oskarżonego wysyłającego zarówno oszczercze wiadomości e-mail do wszystkich członków zarządu wspólnoty jacy podali swoje adresy e-mail jak i smsy do pokrzywdzonych. Z zeznań tych wyłania się jednolity obraz oskarżonego skonfliktowanego ze wszystkimi i obrażającego wszystkich, którzy ośmielili się mu sprzeciwić. Oczywiście w zeznaniach tych można dopatrzeć się pewnych nieścisłości dotyczących przykładowo tego, kiedy oskarżony stał się poprzez zakup lokali mieszkalnych członkiem wspólnoty. Te drobne nieścisłości pozostają jednak bez jakiegokolwiek wpływu na wysoką ocenę wartości dowodowej tych zeznań.

Podstawą wyrokowania Sąd uczynił także pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci dokumentów, ujawnionych na rozprawie w trybie art. 393 i 394 k.p.k., wskazanych w protokole rozprawy głównej. Są to w przeważającej części dokumenty procesowe, urzędowego pochodzenia, sporządzone przez kompetentne osoby zgodnie z zakresem ich kwalifikacji i uprawnień, a w związku z tym wiarygodność i autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości stron i również Sąd nie znalazł żadnych podstaw do ich podważania.

Szczególne uwagę Sąd I instancji przywiązał w związku z pojawiającymi się wątpliwościami co do poczytalności oskarżonego do opinii biegłych. Wątpliwości wynikły na tle opinii biegłych wydanej w sprawie PR 2 Ds.1991 (...) dotyczącej okresu od 9.04.2015r. do 27.08.2015r., a więc w okresie pokrywającym się częściowo z okresem przypisanym oskarżonemu jako czasokres popełniania przestępstwa w przedmiotowej sprawie. W ocenie Sądu wydana przez biegłych ostatecznie opinia uwzględniająca wszystkie wydane wcześniej zarówno do tej sprawy opinie, jak i opinie wynikające ze sprawy PR 2 Ds. 1991 (...) i VI K 838/16 nie pozostawia jednak najmniejszych wątpliwości, iż oskarżony w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu był poczytalny.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Poddając gruntownej, a jednocześnie swobodnej ocenie zgromadzony w przedstawionej sprawie materiał dowodowy, kierując się przy tym wskazaniem zawartymi w przepisach art. 7 i 410 k.p.k., Sąd uznał winę oskarżonego w zakresie czynu przypisanego mu w części orzekającej niniejszego rozstrzygnięcia za bezsporną.

Sąd zakwalifikował opisane w stanie faktycznym zachowanie oskarżonego jako przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. oraz z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Dobrem chronionym przez treść art. 212 § 1 k.k. jest cześć, pojmowana jako godność, dobre imię, dobra sława, świadomość własnej wartości, szacunek dla samego siebie, honor, reputacja i duma.

Przepis art. 212 § 1 k.k. nie definiuje pojęcia pomówienia i zniesławienia. Brak jest takiej legalnej definicji także w jakimkolwiek przepisie Kodeksu karnego. W tej sytuacji bliższe określenie zwrotu „pomawia” spoczęło na doktrynie i judykaturze, według której wystarczające jest zakomunikowanie uwłaczającej wiadomości nawet tylko jednej osobie, wiadomość może być ustna lub pisemna, może być podana ogólnikowo lub w sposób nieskonkretyzowany, może być zastrzeżona jako poufna, może być opatrzona informacją o jej źródle. Zniesławienie może nastąpić w pierwszym

rzędzie ustnie, ale także pismem odręcznym, drukiem, wizerunkiem, karykaturą, a więc przy wykorzystaniu rozmaitych środków przekazu informacji (J. Raglewski, w: Zoll, Kodeks karny, t. 2, 2006, s. 773).

Przestępstwo zniesławienia może być popełnione jedynie przez pomówienie pokrzywdzonego wobec innej osoby. Konieczne jest więc, aby informacje o postępowaniu lub właściwościach, które mogą poniżyć jakąś osobę w opinii publicznej lub narażać na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, zostały przekazane innym osobom niż ta, której te wiadomości dotyczą. Ustawa nie wymaga jednak, aby takich odbiorców pomówienia było więcej.

Pomówienie polega na podnoszeniu lub rozgłaszaniu zarzutu. Podnoszenie zarzutu ma miejsce wówczas, gdy sprawca stawia zarzut we "własnym imieniu", bez względu na to, czy opiera go na własnych przemyśleniach i spostrzeżeniach, czy też na faktach, o których informacje przekazały mu inne osoby. Natomiast rozgłaszaniem jest przekazywanie zarzutów zasłyszanych (zob. J. Raglewski, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny, t. II, 2013, s. 945 i n.). Rozgłaszany lub podnoszony zarzut tylko wówczas stanowi przestępne pomówienie, gdy ma określoną treść, tzn. dotyczy postępowania osoby pomawianej lub jej właściwości, które mają charakter poniżający w opinii publicznej albo narażają na utratę zaufania zawodowego. Są to więc zarzuty przedstawiające zniesławianego w negatywnym, ujemnym świetle.

Pomówienie dotyczyć może zarówno "postępowania", jak i "właściwości" osoby pomówionej. Przez "postępowanie" należy rozumieć zachowanie się lub zachowywanie się, czyli postępowanie pomówionego podmiotu, oznacza czynienie czegoś w określonych sytuacjach, zachowanie się w pewien określony sposób wobec kogoś lub czegoś (np. zarzut, że ktoś bierze łapówki, utrzymuje kontakty ze światem przestępczym, prowadzi niemoralny tryb życia, bądź też znęca się nad rodziną), przy czym nie jest konieczne, by przedmiotem zarzutu było postępowanie sprzeczne z prawem (zob. J. Raglewski, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny, t. II, 2013, s. 947 i n.). Pomówienie o określone postępowanie powinno zatem powoływać się na fakty, natomiast nie może ograniczać się do samych ocen dotyczących cech jednostki (tak również I. Zgoliński, [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2016, s. 964 i n. oraz przywołane tam piśmiennictwo). Nie zawsze jednak pomawianie o postępowanie musi wskazywać konkretne fakty, wystarczy twierdzenie, że określona osoba postępuje nieuczciwie, że urzędnik jest stronnicy, a sędzia niesprawiedliwy (L. Peiper, Komentarz, s. 530). Formulowane zarzuty dotyczyć więc muszą postępowania, np. nieuczciwości lub sprzedajności osoby pełniącej funkcję, związaną z zaufaniem społecznym, a nie ograniczać się do stwierdzenia, że taka osoba jest "tępa" bądź "arogancka". Znamię pomówienia wyczerpane jest np. przez sformułowanie zarzutów: sprzedajności, popełnienia czynów karalnych, łapówkarstwa, utrzymywania kontaktów ze światem przestępczym, kolaborowania z okupantem, złego traktowania rodziny, niemoralnego trybu życia, alkoholizowania się, dotknięcia zbroczeniami seksualnymi, nie wywiązywania się z przyjętych zobowiązań, nadużywania pełnionej funkcji publicznej, składania fałszywych zeznań, nepotyzmu (L. Gardocki, Prawo karne, s. 274; Marek, Kodeks karny, 2010, s. 480–481; J. Raglewski, w: Zoll, Kodeks karny, t. 2, 2006, s. 776–777). Przedmiotem pomówienia może być zarówno zachowanie sprzeczne z prawem, jak i naruszające zasady etyczne, jak też niezgodne ze społecznymi oczekiwaniami.

Zniesławienie prowadzi do sytuacji, w której osoba pomówiona (pokrzywdzony) może zostać poniżona w opinii publicznej lub narażona na utratę zaufania, potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Poniżenie to w języku potocznym upokorzenie, obrażenie godności, zhańbienie (M. Szymczak (red.), Słownik, t. 2, s. 802; S. Dubisz (red.), Uniwersalny, t. 3, s. 349). Ustawodawca akcentuje, że poniżenie, o jakim mowa w art. 212 § 1 k.k., nie jest poniżeniem subiektywnym, lecz poniżeniem "w opinii publicznej". Tak więc nie ma znaczenia to, jak odbiera określoną wypowiedź konkretny podmiot, w szczególności zaś czy czuje się tą treścią poniżony, lecz to, czy na takie poniżenie został on narażony w opinii publicznej. Innymi słowy, czy opinia publiczna może uznać określone sformułowania za poniżające. W judykaturze przyjmuje się bowiem, że opinia publiczna w odniesieniu do przestępstwa zniesławienia jest wynikiową ścierania się ocen, wytworzonych w pewnych kręgach zbiorowości, a zatem kryterium ustalenia, czy doszło do pomówienia, są normy funkcjonujące w tej zbiorowości. Niezależnie więc od subiektywnej opinii zniesławiającego lub nawet większości społeczeństwa, a także osobistych uczuć pokrzywdzonego, należy ustalić, jaki wpływ dane zachowanie sprawcy mogło wywrzeć na ustosunkowaniu się do pokrzywdzonego kręgu osób, w którym on się obraca i funkcjonuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.03.1934r., 1 K 91/34, GS 1934, Nr 6, s. 115). W świetle powyższego karalne jest jedynie takie pomówienie, które może prowadzić do upokorzenia

danej osoby w opinii innych osób z jej kręgu i spowodować, że pokrzywdzony będzie w ich oczach poniżony (por. J. Wojciechowski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. I, s. 1313).

Poniżenie w opinii publicznej, z natury rzeczy, zazwyczaj, choć nie zawsze, dotyczy szerszych kręgów społecznych, natomiast narażenie na utratę zaufania może odnosić się do mniej licznych społeczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.12.1933r., I K 824/33, OSN(K) 1934, nr 4, poz. 69). Informacje, które narażają na utratę zaufania, niekoniecznie muszą mieć charakter hańbiący lub zasadać się na pomówieniach o popełnienie przestępstw bądź wykroczeń. Mogą godzić jedynie w zdolność pełnienia przez pomówionego określonej roli w społeczeństwie (M. S., Cześć i godność osobista, s. 53). Istotny charakter mają normy etyczne i obyczajowe, funkcjonujące w środowisku, w którym nastąpiło pomówienie. Tak więc o zniesławiającym charakterze zarzutów nie może decydować subiektywne odczucie osoby pomówionej, lecz obiektywna ocena oparta o analizę opinii publicznej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.10.1935r., II K 1087/35, GS 1936, Nr 1; J. Raglewski, w: Zoll, Kodeks karny, t. 2, 2006, s. 787).

Ustawodawca w treści art. 212 § 1 k.k. wskazuje, że znamieniem strony przedmiotowej przestępstwa zniesławienia nie jest wszelkie narażenie na utratę zaufania, lecz jedynie narażenie na utratę takiego zaufania, które jest potrzebne dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Takie ujęcie omawianego znamienia oznacza, że zarzuty takie nie hańbią, nie powodują odczucia pogardy, a więc nie poniżają, lecz wyłącznie narażają na utratę zaufania zawodowego. Należy je więc odróżnić od zarzutów poniżających w rozumieniu powszechnej oceny społecznej. Tak więc w razie przypisania sprawcy czynu z art. 212 § 1 k.k. zniesławienia, w postaci narażenia na utratę zaufania, każdorazowo niezbędne jest wykazanie, że taka możliwość zaistniała. Ocena ujemnej treści pomówienia musi więc być dokonywana w kontekście wymagań lub oczekiwań związanych z zajmowanym stanowiskiem, pełnioną funkcją, wykonywanym zawodem albo rodzajem działalności.

Przestępstwo z art. 212 § 2 k.k. stanowi kwalifikowany typ zniesławienia. Środkami masowego komunikowania w rozumieniu tegoż właśnie przepisu będą te wszystkie środki, których działanie sprowadza się do masowego przekazywania rozmaitych treści. Czyli do środków tych wypadnie zaliczyć nie tylko prasę drukowaną, przekaz radiowy i telewizyjny, lecz także książkę, plakat, film oraz przekaz przy pomocy Internetu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7.5.2008r., III KK 234/07, Biul. PK 2008, Nr 10, poz. 33). Nie ma znaczenia jakość środków masowego komunikowania ani ich charakter, istotne jest jedynie to, aby były zdolne zakomunikować określone informacje szerszej – niż wynika to z pomówienia w typie podstawowym – grupie ludzi.

Za informacje, które zawierają słowa o treści znieważającej inną osobę, odpowiedzialność karną ponosi ich autor (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30.8.2001r., V KKN 118/99, OSNKW 2001, Nr 11–12, poz. 99). Chwilą popełnienia przestępstwa określonego w art. 212 § 2 k.k., polegającego na umieszczeniu w sieci Internetu treści o charakterze zniesławiającym, jest chwila dokonania danego wpisu, a nie jego usunięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29.6.2010r., I KZP 7/10, OSNKW 2010, Nr 9, poz. 75).

Przestępstwo zniesławienia z art. 212 § 1 i 2 k.k. jest przestępstwem formalnym (bezskutkowym). Dla dokonania tego przestępstwa nie jest wymagane zaistnienie skutku w postaci poniżenia pokrzywdzonego w opinii publicznej lub utraty przez niego zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności – wystarczy stwierdzenie, że zniesławiająca wypowiedź mogła taki skutek wywołać (J. Raglewski, w: Zoll, Kodeks karny, t. 2, 2006, s. 785; J. Wojciechowski, w: Wąsek, Kodeks karny, t. 1, 2010, s. 1312).

Przestępstwo zniesławienia należy do kategorii przestępstw umyślnych, które można popełnić zarówno w zamiarze bezpośrednim (dolus directus), jak i ewentualnym (dolus eventualis). Umyślnością muszą być objęte wszystkie znamiona zniesławienia, a więc zarówno to, że działanie stanowi rozpowszechnianie karalnego pomówienia, jak i to, że treść jego może poniżyć pokrzywdzonego w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania, potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Sprawca przestępstwa z art. 212 k.k. musi mieć świadomość, że jego wypowiedź zawiera w swej treści zarzuty zniesławiające pod adresem innej osoby, grupy osób, instytucji, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej. Winien działać z zamiarem zniesławienia, zdając sobie sprawę z tego, że podniesienie lub rozgłaszanie zarzutów może narazić podmiot, którego ta wypowiedź

dotyczy, na poniżenie w opinii publicznej lub utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Zniesławienie nie jest przestępstwem celowym. Chęć poniżenia pokrzywdzonego w opinii publicznej lub narażenie go na utratę zaufania, potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, może być celem zachowania sprawcy, ale nie musi nim być.

Przestępstwo zniewagi, o jakim mowa w art. 216 § 1 k.k. chroni godność człowieka (część wewnętrzną) przed takimi naruszeniami, "które według zdeterminowanych kulturowo i powszechnie przyjętych ocen stanowią wyraz pogardy dla człowieka niezależnie od odczuć samego pokrzywdzonego" (W. K., Zniesławienie, s. 169). Przestępstwo to, określane także w doktrynie jako obraza, polega na ubliżeniu komuś, obraźliwym zachowaniu się wobec kogoś (P. H., J. S., Przestępstwa, s. 44). Dobrem chronionym jest cześć człowieka, a ściślej jego godność osobista rozumiana jako wewnętrzny aspekt przynależny czci (B. Kunicka-Michalska, w: B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, Przestępstwa s. 308). Przestępstwo zniewagi może zatem godzić tylko w godność osobistą człowieka. Przez znieważanie należy zatem rozumieć wszelkie zachowania sprawcy, które w sposób demonstracyjny wyrażają pogardę dla innej osoby, w szczególności mają poniżyć jego godność osobistą i sprawić, by poczuł się dotknięty lub obrażony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7.5.2008r., III KK 234/07, Biul. PK 2008, Nr 10, poz. 33).

Ocena zachowania sprawcy pod kątem charakteru znieważającego musi jednak opierać się na kryteriach obiektywnych, tj. powinno być powszechnie uznane za obraźliwe i naruszające godność osobistą człowieka w świetle przyjętych norm społeczno-obyczajowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7.5.2008 r., III KK 234/07, Biul. PK 2008, Nr 10, poz. 33). Samo subiektywne negatywne odczucie pokrzywdzonego wbrew przyjętym normom postępowania nie wyczerpuje znamion przestępstwa zniewagi.

W znaczeniu potocznym "zniewaga" to "ubliżenie komuś słowem lub czynem, to ciężka obraza"; "znieważyc" to "ubliżyć komuś, zachować się względem kogoś w sposób obraźliwy, zelżyć kogoś" (M. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego, t. 3, Warszawa 1989, s. 1049). (...) to "ubliżenie komuś słowem lub czynem, ciężka obraza, obelga, dyshonor" (S. Dubisz (red.), Uniwersalny słownik języka polskiego, t. 4, Warszawa 2003, s. 1056). Zachowanie sprawcy przestępstwa z art. 216 k.k. polega na znieważeniu innej osoby. Ustawodawca bardzo ogólnie określa czynność sprawczą, nie wskazując bliżej sposobu znieważenia. W doktrynie wskazuje się, że zniewagą są rozmaitego rodzaju zachowania, których wspólną cechą jest to, że wyrażają pogardę dla godności drugiego człowieka (J. Raglewski, w: Zoll, Kodeks karny, t. 2, 2006, s. 828). Znieważające zachowanie może przybrać formę słowną, kiedy sprawca posługuje się wulgaryzmami, słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, zarówno w formie ustnej, jak i pisemnej jak np. "gnój", "cham", "świnia", "krowa", "klępa", "zołza", "ładacznica", "łatawica", "bydlak", "łajdak", "łobuz", "kmiot", "bamber", "menel", "wsiór", "ścierwo", "padalec", "zmija", "k...", "ch...", "p...".

Znieważenie może nastąpić wyłącznie w formie działania przez wypowiedzianie obraźliwych słów, wykonywanie obelżywych gestów. Nie jest zatem możliwe popełnienie przestępstwa przez zaniechanie.

Zgodnie z dominującym, a zarazem słusznym poglądem, komentowany czyn ma charakter formalny (bezsukutowy), i jego dokonanie następuje w chwili poczynienia obiektywnie uznanej obrazy (W. Kulesza, Zniesławienie i zniewaga, s. 167; A. Zoll, w: Zoll (red.), Kodeks karny, t. II, 1999, s. 666; P. Hofmański, J. Satko, Przestępstwa przeciwko czci, s. 46; J. Raglewski, Przestępstwa przeciwko czci, s. 834). Do dokonania zniewagi nie jest zatem wymagany jakikolwiek skutek w postaci subiektywnego odczucia obrazy. Pokrzywdzony nie musi zatem odczuć zniewagi jako ujemny dla swej godności.

Zniewaga popełniona przy użyciu środków masowego komunikowania powoduje surowszą odpowiedzialność karną podobnie jak przewidują przepisy art. 212 § 2 k.k.

Znieważenie jest przestępstwem umyślnym. Może dopuścić się go tylko ten, kto zdaje sobie sprawę z faktu, że jego zachowanie wyczerpuje znamiona przestępstwa zniewagi. Obraza jest przestępstwem umyślnym, a sprawca winien wiedzieć, że swymi słowami lub swoim zachowaniem poniża godność osobistą pokrzywdzonego, chcieć tego lub na to się godzić. Nie jest jednak konieczne, aby sprawca chciał poniżyć godność osobistą osoby (tzw. animus iniuriandi),



wystarczy, jeżeli to następstwo swoich słów przewidywał i na nie się godził (M. Siewierski, w: J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks karny, t. 2, Warszawa 1987, s. 342).

W ocenie Sądu postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało bez wątpliwości, że oskarżony J. L. wysyłając wiadomości e-mail o wskazanej w stanie faktycznym treści do pokrzywdzonych jak i pozostałych członków zarządu wspólnoty dopuścił się zarówno przestępstwa zniesławienia jak i zniewagi.

Pokrzywdzeni zajmują się zawodowo zarządzaniem nieruchomościami, działalność ta wymaga zaufania klientów i przeświadczenia o profesjonalizmie działania zarządcy (w tym przypadku pokrzywdzonych) brak takiego zaufania może być (a nawet powinien) przyczyną rozwiązania odpowiedniej umowy. W przedmiotowej sprawie oskarżony wysyłał maile, w których zarzucał pokrzywdzonym brak profesjonalizmu, generowanie zbędnych kosztów, trwonienie pieniędzy z funduszu remontowego, popełnianie bliżej niesprecyzowanych przestępstw, brak umiejętności analizy dokumentów, nieuczciwe traktowanie klientów, kłamstwa, posiadanie wiedzy na poziomie szkoły podstawowej. Działanie takie miało charakter wybitnie pomawiający i mogący narazić (a nawet narażający wobec faktu, iż jeden z właścicieli podzielał stanowisko oskarżonego, a inny żądał konfrontacji twierdzeń oskarżonego z dokumentacją pokrzywdzonych) na utratę przez pokrzywdzonych zaufania potrzebnego do wykonywania działalności jako zarządcy wspólnoty przy ul. (...) (co zresztą było zadeklarowanym celem oskarżonego).

W ocenie Sądu jednoznacznie zniesławiający charakter miały porównania pokrzywdzonych do towarzyszy partii komunistycznej, S., G., D., czy (...). Porównanie do partii zabronionej przepisami polskiego prawa, czy jednego z największych zbrodniarzy w historii ludzkości jest w sposób całkowicie obiektywny znieważający dla każdego człowieka.

Działanie oskarżonego nacechowane było umyślnością – jego celem było poniżenie pokrzywdzonych oraz narażenie ich na utratę zaufania potrzebnego przy prowadzonej przez nich działalności w postaci zarządzania nieruchomościami i oskarżony chciał, aby taki właśnie efekt wywoływały wysyłane wiadomości e-mail.

W realiach przedmiotowej sprawy nie zostały natomiast spełnione przesłanki posługiwania się środkami masowego przekazu, gdyż oskarżony wysyłał wiadomości e-mail za każdym razem do tej samej ściśle określonej grupy adresatów. Pomimo więc, iż korzystał on z wiadomości e-mail, które co do zasady należy zaliczyć do środków masowego komunikowania się, to w tym konkretnym przypadku jego wykorzystanie miało takie samo znaczenie, jak gdyby oskarżony powtarzał zarzuty przykładowo na zebraniach zarządu wspólnoty.

W realiach przedmiotowej sprawy nie zostały wypełnione znamiona kontratypu, o jakim mowa w art. 213 § 1 i 2 k.k., gdyż czynione zarzuty były nieprawdziwe.

Uznając sprawstwo i winę oskarżonego za udowodnione w zakresie opisanym powyżej, Sąd Rejonowy przystąpił do wymierzenia mu kary adekwatnej do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a także uwzględniając cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara winna osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz warunki i właściwości osobiste. Ponadto, orzeczona kara powinna spełniać rolę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak również uwzględniać motywację i sposób jego zachowania, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na nim obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw. Przy wymiarze kary Sąd, kierując się dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz art. 115 § 2 k.k., miał na uwadze tak okoliczności obciążające, jak i łagodzące dotyczące oskarżonego. I tak, w pierwszej kolejności Sąd jako okoliczność obciążającą uznał działanie na przestrzeni ponad pół roku oraz działanie na szkodę dwójki pokrzywdzonych jednocześnie. Ponadto swoim działaniem oskarżony naruszył aż dwie normy karne. Jako okoliczność łagodzącą należy przyjąć niekaralność oskarżonego w momencie popełniania przypisanego mu czynu oraz stosunkowo niewielką intensywność podejmowanych przez niego działań przestępczych.

Z tych względów za zasadne Sąd I instancji uznał wymierzenie oskarżonemu na podstawie art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. kary grzywny 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) złotych każda. Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny na kwotę 20 zł Sąd Rejonowy miał na uwadze możliwości zarobkowe

oskarżonego oraz jego aktualną sytuację finansową – wprawdzie oskarżony nie ujawnił wysokości osiągniętych przez siebie zarobków, to w ocenie Sądu Rejonowego posiadanie i wynajem nieruchomości jest działalnością dochodową.

Celem wzmocnienia oddziaływania wychowawczego na sprawcę Sąd na podstawie art. 212 § 3 k.k. orzekł nawiązkę na rzecz schroniska dla zwierząt w P. zmniejszając jednocześnie jej wysokość z żądanej przez oskarżycieli prywatnych kwoty do kwoty 500 zł.

O kosztach oskarżycieli prywatnych oraz kosztach obrońcy wyznaczonego z urzędu Sąd orzekł na podstawie przepisów wskazanych w punkcie III i IV wyroku. Obciążając zgodnie z punktem V wyroku oskarżonego kosztami wywołanego przez niego postępowania Sąd kierował się założeniem, iż to oskarżony, a nie ogół podatników powinien ponosić te koszty.

***/-/ SSR Izabela Hantz – Nowak***